

Sygn. akt VII P 520/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSR Katarzyna Błażejowska                       |
| Ławnicy:        | Krzysztof Galicki, Elżbieta Jurek               |
| Protokolant:    | st. sekr. sądowy Wiktoria Niesiobędzka - Pawlak |

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko Gminny Ośrodek Pomocy (...) w G.

o przywrócenie do pracy

1. przywraca powódkę do pracy u pozwanego na poprzednich warunkach;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 828 zł (dwa tysiące osiemset dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów sądowych.

SSR Katarzyna Błażejowska

Krzysztof Galicki Elżbieta Jurek

Sygn. akt VII P 520/15

### **UZASDNIENIE**

Pozwem z 5 lipca 2015 r. B. M. wystąpiła przeciwko Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w G. o przywrócenie do pracy, stwierdzając, że rozwiązanie z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia było krzywdzące i naruszające jej prawa.

W odpowiedzi na pozew Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w G., reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany podał, że wójt Gminy G. 18 czerwca 2015 r. dowiedział się o zatrzymaniu powódki i postawieniu jej zarzutów wykorzystania uzależnienia służbowego pracownicy E. K. i polecenia jej poświadczenia nieprawdy w dokumentacji – karcie indywidualnego wydania żywności na rodzinę oraz działania na szkodę interesu publicznego, z przekroczeniem uprawnień, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez

podejmowanie świadomych decyzji polegających na przyjmowaniu produktów żywnościowych, które pochodził z (...) Banku (...) w P., przeznaczonych dla GOPS, jako pomoc dla osób potrzebujących. Wójt Gminy podjął czynności zmierzające do wyjaśnienia nieprawidłowości, ujawniając m.in., że powódka, jako wiceprezes Stowarzyszenia w sposób nieuprawniony wykorzystywała majątek publiczny GOPS, co m.in. polegało na magazynowaniu żywności otrzymywanej przez Stowarzyszenie od (...) w P., transportowaniu go z P. do G. przy użyciu pojazdów będących własnością Gminy, wykorzystywaniu pracowników do obsługi zadań Stowarzyszenia, związanych z administrowaniem zadania, do którego na podstawie umów zawartych w (...) zobowiązane było Stowarzyszenie. Dalej w uzasadnieniu Ośrodek podał, że 31 grudnia 2014 r. Stowarzyszenie zawarło z (...) w P. umowę na przekazywanie gotowych art. Spożywczych do organizacji charytatywnych w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościową 2014-2020 Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym realizowanego w podprogramie 2014. Pozwany wskazał, że Stowarzyszenie miało dystrybuować żywność przekazaną z Banku pomiędzy osoby potrzebujące, jako organizacja partnerska Banku, a warunkiem było posiadanie zdolności administracyjnych do realizacji działań w zakresie dystrybucji otrzymanych art. Spożywczych, prowadzenia odrębnych systemów ewidencji księgowej i gospodarki magazynowej art. dostarczanych w ramach umowy oraz współpraca z właściwymi miejscowo ośrodkami pomocy społecznej. Powyższa umowę o współpracy podpisała powódka, jako wiceprezes Stowarzyszenia. Wypełnienie zobowiązań ze strony Stowarzyszenia powódka zapewniała poprzez wykorzystywanie funkcjonowania GOPS, gdyż jego zadania pokrywały się częściowo z zadaniami Stowarzyszenia w zakresie dystrybucji żywności, tym bardziej, że Gmina G. jest członkiem (...) Banku (...) i opłaca z tego tytułu składki i otrzymuje regularnie żywność przeznaczoną dla potrzebujących. Pozwany wskazał, że siedziba Stowarzyszenia mieści się w G., w tym samym miejscu gdzie mieści się GOPS, ponadto powódka, jako osobę do kontaktu ze Stowarzyszeniem wskazała pracownika GOPS – E. K. oraz telefon należący i opłacany przez GOPS, jak również adres Ośrodka. Ponadto obsługę księgową dla Stowarzyszenia wykonywała również pracownica GOPS – M. U., w godzinach pracy Ośrodka, na polecenie powódki. Ponadto dokumentacja Stowarzyszenia, w szczególności związana z realizacją umowy z (...) była przechowywana w GOPS, również żywność była magazynowana i wydawana w pomieszczeniach GOPS, a jej transport odbywał się pojazdami Gminy oddanymi GOPS lub wynajętymi i opłacanymi przez Ośrodek. Jako przykład powyższego pozwany wskazał transport żywności pojazdami gminnymi z 15 i 20 stycznia oraz 11 lutego 2015 r. Dodatkowo pozwany wskazał, że podobną umowę Stowarzyszenie, reprezentowane przez powódkę, zawarło z (...) 1 września 2014 r. na przekazywanie produktów rolnych. Wskazane postępowanie w ocenie pozwanego stanowi ciężkie naruszenie obowiązku dbałości o wykonywanie zadań publicznych oraz o środki publiczne, bowiem powódka wykorzystywała środki publiczne należące do jednostki samorządu terytorialnego do celów obsługi innego podmiotu, którego była wiceprezesem, nadto swoje działania podejmowała bez wiedzy i zgody prezesa Stowarzyszenia – M. Z.. Dalej pozwany wskazał, iż ustalono, że powódka, jako kierownik GOPS pełniła funkcję wiceprezesa Stowarzyszenia, którego zadania związane były z zajęciami, które wykonywała w ramach obowiązków służbowych, co mogło wywoływać uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność. Wykonywanie zadań realizowanych przez GOPS w zakresie wydawania żywności pochodzącej z (...) pokrywało się z zadaniami Stowarzyszenia, jednocześnie warunkiem uczestniczenia w Programie była ścisła współpraca Stowarzyszenia z GOPS w zakresie doboru odbiorców, a także zapewnienie właściwych warunków administracyjnych i lokalowych dla udziału w programie unijnym. W ocenie pozwanego doszło do sprzecznego z ustawą o pracownikach samorządowych połączenia funkcji wiceprezesa Stowarzyszenia z funkcją kierownika GOPS, co w praktyce wykluczało inne organizacje pozarządowe z możliwości ubiegania się o udział w unijnym programie dystrybucji żywności. Pozwany wskazał, że powódka nie powinna pełnić funkcji, które budziłyby uzasadnione podejrzenie, co do stronniczości lub interesowności, a powódka nie tylko dopuściła się powyższego, lecz ponadto doprowadziła do niebezpieczeństwa wykorzystania swoich kompetencji urzędowych do faworyzowania Stowarzyszenia. Ponadto pozwany wskazał na wykorzystywanie uzależnienia służbowego i polecenie pracownikom GOPSu poświadczania nieprawdy w dokumentacji w celu umożliwienia przejmowania dla siebie i niewydawania żywności z (...) osobom uprawnionym. Ponadto pozwany wskazał na fakt zatrzymania powódki i przedstawienia jej zarzutów karnych przez Prokuraturę, które w ocenie pracodawcy stanowią oczywiste przestępstwo uniemożliwiające dalsze zatrudnienie powódki.

**Sąd ustalił, co następuje:**

Powódka w dniu 30 października 2006 r. została zatrudniona w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w G., jako kierownik, który jest zwierzchnikiem służbowym wszystkich pracowników Ośrodka. Do zadań powódki, jako kierownika, należało m.in. organizowanie i nadzór nad efektywnym funkcjonowaniem jednostki, sprawne i racjonalne zarządzanie nią, reprezentowanie na zewnątrz, ponoszenie odpowiedzialności za całokształt działalności, pełnienie funkcji bezpośredniego przełożonego, sprawowanie nadzoru nad mieniem oraz dysponowanie środkami finansowymi, współpraca z (...) Bankiem (...). Natomiast do zadań Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w G. należy m.in. pomoc społeczna, świadczenia rodzinne, wspieranie rodziny. Powódka, jako kierownik GOPS była oceniana dobrze, jako pracownik rzetelny i podnoszący swoje kwalifikacje, otrzymywała od Wójta B. Ł. nagrody pieniężne za efekty w pracy oraz podwyżkę wynagrodzenia.

**Dowód:** regulamin organizacyjny GOPS – k. 28-42, zakres czynności Kierownika GOPS – k. 47-50, umowa o pracę z 30.10.2006 r. – k. 137, arkusz okresowej oceny pracownika – k. 138, nagrody i życzenia od Wójta – k. 226-228 akt sprawy.

Zarząd Gminy w G. w dniu 8 lutego 2002 r. podjął uchwałę nr 5/2002, zgodnie, z którą przystąpił, jako członek zwyczajny do (...) Bank (...) w P., wyznaczając do reprezentacji Gminy B. Z. oraz B. M. – kierownika i pracownika GOPS.

**Dowód:** uchwała nr (...) z 8 lutego 2002 r. – k. 103 akt sprawy.

Jednocześnie powódka od 30 sierpnia 2010 r. pozostawała wiceprezesem Międzygminnego S. (...). Prezesem Stowarzyszenia była M. Z.. Zgodnie ze statutem Stowarzyszenia jego celem jest m.in. udzielanie pomocy wzajemnej, prowadzenie rehabilitacji, zrzeszanie osób niepełnosprawnych, zabezpieczenie zainteresowanym potrzeb duchowych i religijno-duszpasterskich, a także podejmuje działania polegające m.in. na organizowaniu konferencji i sympozjów, udzielenie pomocy niepełnosprawnym i ich rodzinom, prowadzenie doradztwa prawnego, badanie warunków życia niepełnosprawnych, przygotowywanie bazy lokalowej i odpowiedniego sprzętu do prowadzenia rehabilitacji, aktywizowanie środowiska niepełnosprawnych. O fakcie, iż powódka jest wiceprezesem Stowarzyszenia wiedział Wójt Gminy od powstania Stowarzyszenia tj. od lat 90tych Wójt również był członkiem i założycielem Stowarzyszenia, jak znaczna część Urzędu Gminy oraz GOPSu, ponadto Wójt wiedział, że powódka była współzałożycielką Stowarzyszenia. Jej działalność Wójt nie odbierał, jako wyrazu stronniczości czy interesowności.

**Dowód:** KRS nr (...) – k. 62-66, statut Stowarzyszenia – k. 67-73, zeznania świadka Z. K. – k. 266-267 akt sprawy.

Ponadto do Stowarzyszenia należeli wszyscy pracownicy GOPSu, w tym m.in. księgową GOPS – M. U.,

**Dowód:** zeznania świadka M. U. – k. 162-163 akt sprawy.

Stowarzyszenie na mocy umowy o przekazywaniu gotowych art. spożywczych w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 z 31 grudnia 2014 r. zobowiązało się do nieodpłatnej dystrybucji spożywczych wśród osób najbardziej potrzebujących i prowadzenia obowiązkowych działań na rzecz włączenia społecznego w ramach programu. Umowa została zawarta z inicjatywy powódki, o czym Wójt Gminy wiedział. Wymogi, jakie musiało spełniać Stowarzyszenie to prowadzenie działania non-profit na rzecz osób najbardziej potrzebujących, posiadanie zdolności administracyjnej do realizacji działań w zakresie dystrybucji produktów, działań towarzyszących na rzecz włączenia społecznego, prowadzenia odrębnych systemów ewidencji księgowej i gospodarki magazynowej artykułów. Stowarzyszenie zostało również zobowiązane do zapewnienia minimalnych standardów w obszarze administrowania, w tym zapewnić kadrę posiadającą odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie w zarządzaniu dystrybucją żywności, prowadzenia ewidencji księgowej umożliwiającej czytelne wyodrębnienie poszczególnych pozycji, posiadania zaplecza technicznego, zapewniającego właściwą obsługę realizacji operacji dystrybucji w programie tj. wydzielone pomieszczenie do obsługi administracyjnej, posiadanie telefonu, komputera, organizować wydawanie żywności i informować o terminach wydawania żywności, zapobiegając stygmatyzacji potrzebujących. Ponadto Stowarzyszenie było zobowiązane do zapewnienia minimalnych standardów w obszarze magazynowania

poprzez posiadanie pomieszczenia magazynowego, umożliwiającego przechowywanie produktów, zapewnienia odpowiedniego wyposażenia umożliwiającego rozładunek i załadunek artykułów spożywczych.

**Dowód:** umowa z (...) z 31.12.2014 r. – k. 86-96, 101, zeznania świadka Z. K. – k. 266-267 akt sprawy.

Do wykonywania czynności związanych z odbiorem art. spożywczych i podpisywania dokumentów przekazania i odbioru w ramach realizacji programu zostali wyznaczeni przez powódkę przedstawiciele Stowarzyszenia w osobach: E. K., M. C., P. R., Ł. K.. Ponadto Stowarzyszenie potwierdziło, że posiada pomieszczenia magazynowe umożliwiające realizację dystrybucji żywności, posiada kadrę wykwalifikowaną i doświadczoną w realizacji projektów finansowanych ze środków UE i w dystrybuowaniu żywności.

**Dowód:** upoważnienie – k. 97, wniosek weryfikujący spełnienie kryteriów – k. 98-100 akt sprawy.

Stowarzyszenie działało równoległe z GOPSem, równocześnie dla obu tych instytucji pozyskiwano żywność z (...) oraz wydawano ją potrzebującym. Było to faktycznie wspólne działanie, o której to współpracy władze – w szczególności Wójt Gminy wiedziały, i akceptowały taki stan rzeczy. Również późniejszy Wójt – B. Ł., od objęcia urzędu w grudniu 2014 r. otrzymał od powódki informacje w ramach, jakich organizacji i Stowarzyszeń działa, i nie miał zastrzeżeń do powyższego, mimo, że posiadał wiedzę o współpracy GOPSu i Stowarzyszenia. Jednocześnie była również przywożona żywność dla Stowarzyszenia i dla GOPSu, bez szczególnego rozliczenia i rozgraniczenia żywności z podziałem na GOPS oraz Stowarzyszenie, co wynikało z racjonalnego wykorzystywania samochodów i unikania mnożenia kosztów. Przywóz żywności odbywał się dużymi lub małymi dostawami, duże dostawy dostarczały TIRy, opłacane przez GOPS, a małe samochody bezpłatnie udostępniane z Gminy. Cała żywność była przechowywana w budynku GOPSu, w jednym pomieszczeniu, do tego przeznaczonym. Wójt gminy wiedział, że Stowarzyszenie wykorzystuje pomieszczenia należące do Gminy i GOPSu. Żywność była wydawana zawsze w godzinach pracy Ośrodka, przez osoby oddelegowane do współpracy z (...). Poza programem dystrybucji żywności Stowarzyszenie zajmowało się organizowaniem corocznej olimpiady osób niepełnosprawnych organizowanej w okolicy M., na czas, której Stowarzyszenie było zwalniane przez Wójta z opłat i kosztów związanych z korzystaniem sali gimnastycznej, klas szkolnych, zaangażowaniem kuchni i pracowników. Stowarzyszenie od wielu lat miało w swoich szeregach pracowników Gminy, GOPSu oraz wójta, ponadto od wielu lat jako adres i siedzibę podawało adres GOPSu, z czym nigdy wcześniej nie było problemów. Nigdy wcześniej nie było także problemów z powszechnie znanym faktem, iż większość pracowników GOPSu i Gminy należy do Stowarzyszenia i w nim działa na rzecz olimpiady oraz dystrybucji żywności. Osobą odpowiedzialną w Stowarzyszeniu oraz GOPS za umówienie transportu, odbiór artykułów i wydawanie żywności była E. K. – pracownik GOPSu oraz członek Stowarzyszenia. W ramach współpracy GOPSu ze Stowarzyszeniem nie doszło do uszczuplenia majątku Gminy ani GOPSu. Fakt współpracy i wspólnego odbierania i wydawania żywności pozyskanej z (...) w P. był powszechnie znany i akceptowany przez Wójta oraz pracowników Urzędu Gminy. Gmina przez lata nie miała żadnych zastrzeżeń do zakresu i przebiegu ścisłej współpracy ze Stowarzyszeniem, tym bardziej, że zakres współpracy dotyczył tego samego rodzaju działalności – dystrybucji żywności potrzebującym, co było czynione równoległe z ramienia GOPS i Stowarzyszenia. Ogólny podział żywności był taki, że do GOPSu przekazywano m.in. chleb, śledzie i ketchup, a do Stowarzyszenia mleko, cukier, mąka, makaron, które jednak wydawano łącznie zgłaszającym się potrzebującym. Żywność była również przekazywana szkołom na potrzeby żywieniowe uczniów. Ewidencja, jaką prowadzono przy dystrybucji żywności była wyłącznie na potrzeby wewnętrzne GOPSu i Stowarzyszenia.

**Dowód:** zeznania świadka M. U. – k. 162-163, zeznania świadka M. Z. – k. 164-165, zeznania świadka E. K. – k. 165, pismo Wójta z 16.11.2015 r. – k. 229, zeznania świadka Z. K. – k. 266-267, zeznania powódki – k. 268-269 akt sprawy.

W trakcie postępowania przygotowawczego Prokurator zastosował wobec B. M. poręczenie majątkowe, zakaz opuszczania kraju oraz zawieszenie w czynnościach służbowych kierownika GOPS.

**Dowód:** postanowienie z 18.06.2015 r. – k. 57-60 akt sprawy.

Pismem z 18 czerwca 2015 r. Prokuratura Rejonowa w Szubinie zawiadomiła Wójta Gminy G., iż w GOPS w G. w latach 2010-2014 dochodziło do czynów zabronionych, oraz że pracownikom E. K., B. M. oraz Z. K. przedstawiono zarzuty karne, stosując wobec nich jedocześnie środki zapobiegawcze.

**Dowód:** pismo Prokuratury z 18.06.2015 r. – k. 54-56 akt sprawy.

Pismem z 29 czerwca 2015 r. pracodawca – Urząd Gminy w G. rozwiązał z B. M. umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 kp z powodu:

- ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jako kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w G., poprzez nieuprawnione wykorzystywanie majątku publicznego kierowanej jednostki – mienia, zasobów ludzkich, organizacyjnych, na potrzeby działalności Międzygminnego Stowarzyszenia (...) z siedzibą w G., którego jest wiceprezesem. Działania te, jak wskazał pracodawca, miały polegać na magazynowaniu żywności otrzymanej przez Stowarzyszenia z (...)Baku (...)w P. w pomieszczeniach GOPS, transporcie żywności z P. do G. przy używaniu pojazdów będących własnością Gminy G., wykorzystania pracowników GOPS do obsługi zadań Stowarzyszenia związanych z administrowaniem zadania, do którego na podstawie umów zawartych z (...) w P. zobowiązane było Stowarzyszenie, co stanowi w ocenie pracodawcy ciężkie naruszenie obowiązku dbałości o wykonywanie zadań publicznych oraz o środki publiczne z uwzględnieniem interesu publicznego oraz indywidualnych interesów obywateli, określonego w art. 24 ustawy o pracownikach samorządowych. Ponadto pracodawca zarzucił powódce, iż jako kierownik Ośrodka pełniła funkcję wiceprezesa Stowarzyszenia, którego zadania związane były z zajęciami, które wykonywała z ramach służbowych obowiązków, co mogło wywoływać uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność, co stanowi naruszenie obowiązku określonego w art. 30 ustawy o pracownikach samorządowych. Pracodawca podkreślił, że wykonywanie zadań realizowanych przez GOPS w zakresie wydawania żywności pochodzącej od (...) w P. pokrywało się z zadaniami Stowarzyszenia, jednocześnie warunkiem uczestniczenia w programie operacyjnym Pomoc Żywnościowa, była ścisła współpraca Stowarzyszenia z GOPS w zakresie doboru odbiorców. Dalej pracodawca zarzucił powódce, że jako kierownik GOPS wykorzystywała uzależnienie służbowe i poleciła pracownikowi poświadczenie nieprawdy w dokumentacji „karta indywidualnego wydania żywności na rodzinę”;

- popełniani w czasie trwania umowy o pracę oczywistego przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnienie powódki na zajmowanym stanowisku, polegające na wykorzystywaniu uzależnienia służbowego i polecenia pracownikowi poświadczenie nieprawdy w dokumentacji „karta indywidualnego wydania żywności na rodzinę” tj. czynu określonego w art. 271 § 1 kk, do którego przyznała się w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Szubinie. Ponadto działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej działała na szkodę interesu publicznego poprzez przywłaszczenie produktów żywnościowych, które pochodziły z (...), przeznaczonych, jako pomoc osobom potrzebującym, tj. czynu określonego w art. 231 § 2 kk, do którego przyznała się w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę.

**Dowód:** pismo z 29.06.2015 r. – k. 3-4, 144-145 akt sprawy.

W dniach od 8 do 9 lipca 2015 r. Urząd Gminy w G. przeprowadził w GOPS kontrolę, której celem była ocena prawidłowości w zakresie odbioru i wydawania produktów żywnościowych, pochodzących ze (...) Banku (...) w P., przeznaczonych, jako pomoc dla potrzebujących. W wynik kontroli stwierdzono nieprawidłowości polegające na wykorzystywaniu etatowych pracowników GOPS w regulaminowym czasie pracy do realizacji zadań Stowarzyszenia, polegającym na rozdysponowywaniu produktów żywnościowych pochodzących z (...). Kontrolujący podkreślili, że zadanie to nie jest przypisane pracownikom GOPS i jest naruszeniem regulaminu pracy, dlatego należy bezwzględnie zaniechać tej praktyki. Kontrolujący zalecili także wprowadzenie ewidencji wydawanej żywności z podpisami osoby sporządzającej ewidencję, jak również podpis kierownika stwierdzającego poprawność ewidencji.

**Dowód:** protokół z kontroli – k. 74-79 akt sprawy.

Pismem z 2 września 2015 r. prezes Stowarzyszenia oświadczyła Wójtowi Gminy G., iż nie wiedziała, że członkowie, będący jednocześnie pracownikami GOPS podejmowali działania związane z członkostwem w godzinach pracy dla GOPS. Jednocześnie prezes podkreśliła, że nie wydawała nigdy takich poleceń i nie wymagała takiej pracy, a nadto, iż nie ma w Stowarzyszeniu żadnej podległości służbowej, aby mogła to uczynić.

**Dowód:** pismo z 2.09.2015 r. – k. 1-5 akt sprawy.

Wyrokiem z 9 lutego 2017 r. o sygn. II K 288/15, Sąd Rejonowy w Żninie, II Wydział Karny, oskarżoną B. M. uznał za winną tego, że w okresie od stycznia 2010 r. do końca grudnia 2014 r. wielokrotnie dokonywała zaboru w celu przywłaszczenia produktów żywnościowych, które pochodziły z (...) w P., przeznaczone dla GOPS o znikomej wartości, to jest za winna wykroczenia z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 45 § 1 kw w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk postępowanie umorzył, ponadto Sąd uniewinnił oskarżoną B. M. od zarzutu, iż w okresie od stycznia do grudnia 2014 r. w G., pełniąc funkcję kierownika GOPS oraz wykorzystując uzależnienie służbowe, poleciła pracownikowi E. K. poświadczając w dokumentacji „karta indywidualnego wydawania żywności na rodzinę;., dotycząca gospodarowania żywnością z (...) w P., co do ilości wydanej żywności dla osób potrzebujących z terenu gminy G.. Powyższy wyrok został utrzymany w mocy przez wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 26 września 2017 r., sygn. akt IV Ka 564/17, którym rozpatrzono apelację wniesioną przez prokuratora.

**Dowód:** wyrok SR w Żninie z 9.02.2017 r., sygn. akt II K 288/15 – k. 197-200, wyrok SO w Bydgoszczy z 26.09.2017 r., sygn. akt IV Ka 564/17 akt sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów przeprowadzonych w toku postępowania. W ocenie Sądu za prawdziwe należało uznać dokumenty przedkładane przez strony, gdyż w ocenie sądu ich autentyczność nie budziła wątpliwości, a ponadto same strony ich nie kwestionowały. Przechodząc do oceny zeznań świadków Sąd miał na uwadze to, że co do zasady zeznania wszystkich świadków oraz powódki były ze sobą zbieżne i spójne w zakresie tego, co stanowiło podstawę ustalenia stanu faktycznego niezbędnego do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Sąd nie stwierdził istotnych rozbieżności ani sprzeczności w zeznaniach.

Przechodząc do części dotyczącej rozważań prawnych należy wskazać, że spór pomiędzy stronami dotyczył przede wszystkim tego czy rozwiązanie przez pozwaną umowy o pracę z powódką bez wypowiedzenia było skuteczne i zgodne z prawem, zawierało rzeczywiste i prawdziwe powody wypowiedzenia. Podstawą prawną żądania powódki jest art. 52 k.p. w zw. z art. 56 k.p.

W tym miejscu należy wskazać, że ustawodawca w art. 30 § 1 k.p. określił sposoby rozwiązania stosunku pracy. Jednym z nich jest rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Zgodnie z treścią tego przepisu, umowa o pracę rozwiązuje się przez oświadczenie jednej ze stron bez zachowania okresu wypowiedzenia. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia jest jednostronną czynnością prawną, która powoduje bezzwłoczne ustanie umowy w chwili, w której oświadczenie woli dotarło do adresata w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Należy wskazać, iż rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 k.p., jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy, powinno być stosowane przez pracodawcę jedynie wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (wyrok SN z dnia 21 grudnia 2005 r., II PK 305/04).

Z treści art. 52 § 1 pkt 1 k.p. wynika, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Przepis ten ma więc charakter klauzuli generalnej (zob. postanowienie SN z dnia 4 marca 2003 r., I PK 393/02). Dla

jego zastosowania należy uwzględnić następujące przesłanki: winę pracownika, ciężkie naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego oraz wystąpienie, co najmniej zagrożenia interesów pracodawcy.

Trzeba podkreślić, iż określenie "ciężkie naruszenie" należy tłumaczyć z uwzględnieniem stopnia winy pracownika i zagrożenia dla interesów pracodawcy powstałego wskutek jego działania (zaniechania). Samo naruszenie obowiązków pracowniczych nie jest wystarczające do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika (zob. postanowienie SN z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK 229/07). Wystąpienie wskazanych elementów należy analizować łącznie w każdym konkretnym stanie faktycznym, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego przypadku. Sąd Najwyższy stwierdził również, że w pojęciu "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych" mieszczą się trzy elementy. Są to: 1) bezprawność zachowania (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), 2) naruszenie lub zagrożenie interesów pracodawcy, 3) zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo, które muszą wystąpić łącznie. Samo zagrożenie lub naruszenie interesów pracodawcy nie może, więc uzasadniać rozwiązania umowy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Podobnie, nie uzasadnia rozwiązania umowy o pracę w tym trybie sama tylko bezprawność zachowania pracownika (wyrok SN z dnia 22 marca 2016 r., 1 PK 94/15). Niemniej jednak warunkiem zastosowania przepisu jest stosunek psychiczny pracownika do skutków swojego postępowania, określony winą i możliwością przewidywania, czyli świadomością w zakresie obowiązku (obowiązków) o podstawowym charakterze oraz negatywnych skutków, jakie zachowanie to może spowodować u pracodawcy (SN z dnia 17 kwietnia 2009 r. II PK 273/08).

W niniejszej sprawie bezspornym jest, to, że pozwany wskazał w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę z powodką, iż dopuściła się ona ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych poprzez: wykorzystanie w sposób nieuprawniony, jako wiceprezes Stowarzyszenia majątku publicznego Gminy, poprzez magazynowanie żywności otrzymywanej przez Stowarzyszenie, transport artykułów spożywczych z P. do G. przy użyciu pojazdów będących własnością gminy, wykorzystywania pracowników GOPS do obsługi zadań Stowarzyszenia przy wykonywaniu umowy o dystrybuowaniu żywności. Ponadto pracodawca zarzucił powódce, że jako kierownik GOPSu pełniła jednocześnie funkcję wiceprezesa Stowarzyszenia, wykonując obowiązki wiceprezesa w godzinach pracy GOPSu, a ponadto, iż obowiązki te były zbieżne z obowiązkami kierownika, zatem wywołało to uzasadnione podejrzenie o stronniczość i interesowność. Dalej pracodawca zarzucił powódce, że jako kierownik Ośrodka wykorzystywała uzależnienie służbowe i polecała pracownikom Ośrodka poświadczać nieprawdę w dokumentacji karty indywidualnego wydawania żywności na rodzinę. Ponadto pracodawca zarzucił powódce, iż dopuściła się oczywistego przestępstwa, które uniemożliwia dalsze jej zatrudnienie. Pracodawca wskazał, że przestępstwo powódki polegało na wykorzystywaniu uzależnienia służbowego i polecaniu pracownikom Ośrodka poświadczania nieprawdy w dokumentacji karty indywidualnego wydawania żywności na rodzinę tj. czynu z art. 271 § 1 kk, a ponadto, iż jako kierownik Ośrodka działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej działała na szkodę interesu publicznego poprzez przywłaszczenie produktów żywnościowych, które pochodziły w (...) a przeznaczone były, jako pomoc osobom potrzebującym, tj. czynu z art. 231 § 2 kk.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, co wskazał już wyrok karny wraz z uzasadnieniem, że w przedmiotowej sprawie pracodawca nie wykazał żadnej szkody, realnej ani potencjalnej, ani także realnego zagrożenia szkodą. Nikt z podopiecznych nie został pokrzywdzony ani poszkodowany przez działanie powódki, również pracodawca nie wskazała ani w oświadczeniu ani w trakcie procesu, aby Gmina lub GOPS poniosły jakiegokolwiek szkody lub straty z powodu działania powódki. Analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że działała ona w przeświadczeniu, iż eliminuje zbędne koszty np. transportu, zlecając transport jednocześnie żywności przeznaczonej dla GOPS jak i dla Stowarzyszenia, co było powodowane wieloletnią praktyką oraz ścisłą współpracą Stowarzyszenia oraz Ośrodka, idącą tak daleko, iż przy wydawaniu żywności potrzebujący otrzymywali zbiorcze pakiety/paczki żywnościowe, bez podziału na żywność pochodząca z (...) a dystrybuowana przez GOPS oraz przez Stowarzyszenie. Pracownicy GOPSu, będący członkami Stowarzyszenia, jednocześnie wydawali potrzebującym całe pakiety żywności. Ponadto magazynowanie żywności było władzom Gminy wiadome i akceptowane, a pozwany nie wskazał, jakie straty lub szkody poniósł z tego tytułu. W ocenie Sądu nie wykazano, aby wykonywanie obowiązków przez pracowników GOPS, które pokrywały się z zadaniem Stowarzyszenia a polegały na dołączeniu do paczki żywnościowej kilku produktów ekstra, miały spowodować

szkoły, straty lub mogły być uważane za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez powódkę. Powódka jedynie pozawalała na kontynuowanie utrwalonej praktyki i systemu pracy, co wręcz przynosiło oszczędności i korzyść, szczególnie potrzebującym. Zaznaczyć należy, że postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pracownicy GOPSu, w tym powódka, porzucali lub zaniechali prace na rzecz GOPSu i wykonywali czynności należące wyłącznie do ich zobowiązań związanych z członkostwem w towarzystwie. Ich zadania pokrywały się wyłącznie w zakresie dotyczącym pakowania i wydania pakietów żywnościowych dla potrzebujących.

Dalej należy zważyć, że kolejny zarzut – pełnienie jednocześnie funkcji kierownika i prezesa – również nie może zostać uwzględniony w sytuacji, gdy z jasnych zeznań świadka Z. K. wprost wynika, że Wójt oraz Urząd Gminy doskonale od wielu lat wiedzieli, jak działa GOPS i na czym ściśle współpraca ze Stowarzyszeniem polega. Świadek zeznał, że wiedział od lat. 90tych o współpracy oraz o roli powódki zarówno w Stowarzyszeniu jak i w GOPS-ie, a nowy Wójt wiedział o tym przynajmniej od grudnia 2014 r., zatem należy przyjąć, że władze Gminy wiedziały i akceptowały, a nawet popierały, (o czym mogą świadczyć bardzo dobre relacje utrzymywane ze Stowarzyszeniem i nagradzaniem powódki, jako kierownika GOPS nagrodami pieniężnymi i bardzo dobrymi ocenami pracy) współpracę GOPSu ze stowarzyszeniem, które opierały się m.in. o pełnienie przez powódkę podwójnej roli – kierownika Ośrodka oraz wiceprezesa Stowarzyszenia. Ponadto znaczna część pracowników GOPSu, jak i Urzędu Gminy należała, jako członkowie do Stowarzyszenia. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z treścią art. 52 § 2 k.p. rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Termin miesięczny ma charakter zawity, a zatem nie może ulec przywróceniu, tak, więc ewentualne zwolnienie pracownika dokonane z przekroczeniem wskazanego terminu będzie wadliwe. Sąd Najwyższy słusznie podkreślił, iż przyczyny rozwiązania stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. są po upływie terminu z art. 52 § 2 k.p. pozbawione jakiegokolwiek prawnej doniosłości (wyrok SN z dnia 26.11.2002 r. I PKN 587/01). Sąd Najwyższy ponadto stwierdził, iż bieg terminu miesięcznego z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna się dopiero od chwili, w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu nagannego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie z nim stosunku pracy (wyr. SN z dnia 21.10.1999 r., sygn. akt I PKN 318/99). Uzyskanie przez pracodawcę wiadomości o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika następuje w momencie, w którym o zachowaniu pracownika dowiadyuje się osoba lub organ zarządzający jednostką organizacyjną pracodawcy albo inna wyznaczona do tego celu osoba, uprawniona do rozwiązania umowy o pracę (wyrok SN z dnia 17 grudnia 1997 r., I PKN 432/97). W ocenie Sądu bezsporną kwestią w przedmiotowej sprawie jest, że zarówno poprzedni, jak i nowy Wójt Gminy G. doskonale wiedzieli o ściślejszej współpracy Ośrodka i Stowarzyszenia, a przede wszystkim o tym, iż powódka pełni w obu tych instytucjach czołowe stanowisko – kierownika oraz wiceprezesa. Mając to na względzie Sąd uznał, iż doszło do przekroczenia przez pozwaną terminu wskazanego w art. 52 § 2 k.p. co do drugiego zarzutu (1a i b – według numeracji oświadczenia pracodawcy). Ponadto przeprowadzone dowody nie dały podstaw, aby przyjąć, że jakieś osoby korzystające z pomocy społecznej GOPS lub Stowarzyszenia zostały poszkodowane, poniosły z tytułu działalności powódki jakakolwiek szkodę, tj. nie otrzymały wystarczającej ilości żywności. Jak wynika z zeznań świadków żywność, która była przeterminowana była wyrzucana, a żywność zdatna do spożycia była rozdysponowywana pomiędzy potrzebujących, którzy się zgłaszali oraz pomiędzy szkoły. Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby powódka swoimi działaniami wyrządziła szkodę albo, aby istniało realne zagrożenie taką szkodę. Pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, które choćby uprawdopodobniły powyższe.

Odnośnie kolejnego zarzutu, fałszowania dokumentów – a konkretnie wykorzystywania uzależnienia służbowego i polecenia pracownikom poświadczania nieprawdy w dokumentach, należy wskazać, że dokumentem w rozumieniu prawa jest tylko taki przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, który ma znaczenie prawne, tj. z dokumentem może być związane określone prawo lub z uwagi na zawartą w nim treść dokument może stanowić dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Przez okoliczność mającą znaczenie prawne trzeba rozumieć takie wydarzenie, fakty, zajścia, sytuacje, które są prawnie relewantne, zatem wykluczone jest uznawanie za dokument takich przedmiotów lub innych zapisanych nośników informacji, które ze względu na zawartość w nich treść, stanowią dowód okoliczności mającej tylko potencjalne znaczenie prawne. W pełni przyjmując i akceptując



rozważania prawne i wyrok Sądu Rejonowego w Żninie (sygn. akt II K 288/15), Sąd stwierdza, że karta indywidualnego wydania żywności na rodzinę miała tylko i wyłącznie charakter ewidencyjny i wewnętrzny, dla potrzeb GOPS. Zatem karty te nie miały żadnej doniosłości prawnej ani nie stanowiły o żadnym prawie, uprawnieniu, nie stanowiły dowodu stosunku prawnego, nie poświadczały o okolicznościach mających znaczenie prawne. Był to jedynie spis produktów otrzymanych od GOPS. Podsumowując, powódka nie mogła się dopuścić fałszowania ani też zmuszać ani wydawać polecenia sfalszowania, bowiem karta informacyjna nie jest dokumentem w rozumieniu prawa. Zatem zarzut ten również należy uznać za chybiony, gdyż jak wskazano powyżej, oraz jak uczynił to Sąd karny, nie mogło dojść do poświadczenia nieprawdy w notatkach wewnętrznych, które nie są dokumentami w rozumieniu prawa.

Na koniec należy rozważyć zarzut pozwanego pracodawcy, dotyczący popełnienie przez powódkę oczywistego przestępstwa. W tym zakresie należy wskazać na prawomocny wyrok Sądu karnego – Rejonowego w Żninie oraz Okręgowego w Bydgoszczy. W szczególności prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Żninie (utrzymany wyrokiem SO w Bydgoszczy) wprost częściowo uniewinnił powódkę, co do zarzutu fałszowania dokumentów, polecenia poświadczenia nieprawdy w dokumentacji, a nadto Sąd karny stwierdził, iż nie doszło do przestępstwa kradzieży czy też przywłaszczenia, lecz jedynie do wykroczenia i to w zakresie niewielkiej ilości art. spożywczych. Zaznaczenia wymaga, iż w tym zakresie jednak postępowanie podlegało umorzeniu z uwagi na okres przedawnienia (art. 45 § 1 kw w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 kpk). Zatem kierując się zasadą powagi wyroku karnego oraz art. 11 kpc Sąd w całości uwzględnił wyrok w sprawie karnego o sygn. II K 288/15, uznając, iż skoro powódka nie została skazana prawomocnym wyrokiem za zarzucane jej przestępstwa to nie może być za te przestępstwa karana poprzez dyscyplinarne zwolnienie z pracy.

Zgodnie z art. 56 § 1 k.p. pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje alternatywnie roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo odszkodowanie. W niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż rozwiązanie o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisów w związku, z czym z uwagi na postawę powódki oraz złożoną przez nią deklarację o możliwości i chęci dalszej współpracy z Gminą i Wójtem, (powódka zaznaczyła, że nie wyobraża sobie życia poza zatrudnieniem w gminnej pomocy społecznej), Sąd a mocy art. 56 kp przywrócił powódkę do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy u pozwanego, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 2 wyroku z uwzględnieniem wyniku sprawy, którą powód wygrał w całości. Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu, które poniosła pozwana składało się wynagrodzenie ustanowionego w sprawie pełnomocnika, przy czym w przypadku niezłożenia przez niego spisu kosztów przyjmuje się z tego tytułu stawki minimalnego wynagrodzenia za czynności podjęte w danej sprawie (art. 98 § 3 k.p.c.). Dlatego też wysokość przyznanych pozwanym kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 11 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) obowiązującego w dniu wniesienia powództwa i zasądził z tego tytułu na rzecz powódki od pozwanego kwotę 180,00 zł, czyli podwójną stawkę uwzględniając nakład pracy pełnomocnika.

Natomiast o kosztach sądowych orzeczono w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90 poz. 594 tekst jedn. z późn. zm.) oraz stosowanego odpowiednio art. 113 ust 1 w zw. z art. 98 kpc. Powód, jako pracownik był z mocy prawa zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych (art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach), natomiast jego powództwo zostało w całości uwzględnione, a zatem w tej sytuacji należało pracodawcę, jako stronę przegrywającą obciążyć kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 2.828,00 zł (wps 56.544 zł x 5%).

***SSR Katarzyna Błażejowska***